

Urodziny Marszałka. 140., 145... 150.?

5 grudnia Polacy z Wileńszczyzny uczcili 145. rocznicę urodzin Józefa Piłsudskiego. W Zułowie, miejscu jego narodzin na północ od Wilna, Związek Polaków na Litwie zorganizował kolejne obchody, które jednak... nie mają długiej tradycji. Po raz pierwszy od chwili rozpadu ZSRR większe uroczystości w tym dniu odbywały się tam przed pięciu laty, a poprzednio - w roku 1938...

Zaledwie przed pięciu laty, ale w przypadku Marszałka i tego, jak postrzegany jest na Litwie, aż przed pięciu laty. Właśnie dlatego postanowiliśmy dziś przypomnieć jedną z naszych archiwalnych audycji: "Album Wileńskie" sprzed pięciu lat, w którym nowoczesne litewskie spojrzenie na Marszałka, przedstawił znany historyk Alfredas Bumblauskas. Do dziś wielu Litwinów, w tym historyków, uważa go za polonofila, a próby zrozumienia i "przyswojenia" Piłsudskiego dla kultury i historii Litwy - za herezję i "sprzedajne" próby wybielenia "okupanta", "polskiego imperialisty".

Audycja ta została wyemitowana w I Programie Telewizji Litewskiej w grudniu 2007 r. i wzbudziła sporo kontrowersji, mimo że do historii, wydawałoby się, odeszły czasy, gdy potępienie Żeligowskiego próbowano wciągnąć do traktatu polsko-litewskiego (1994 r.). Jednakże owe "tylko" lub "aż" pięć lat, wbrew pozorom, sporo zmieniło, przynajmniej w środowisku litewskiej inteligencji, która już nie tak bezkrytycznie przymuje wizję dziejów Litwy, ukutą w dwudziestolecie międzywojennym. Powraca zainteresowanie kulturą szlachecką i związkami z polskością, która także nie jest już głównym i jednoznacznym wrogiem litewkości. Bumblauskas nie jawi się jako wyjątek czy *enfant terrible* wśród litewskich historyków, jednak ich próby poszerzenia wizji litewskiej historii poza ramki etniczności wciąż nie docierają do szerszego kręgu odbiorców, a nawet są bojkotowane, np. w szkołach, przez nauczycieli "starszej daty".

Teoria o Staro- i Młodolitwinach nie zdobyła większej popularności także w środowisku litewskich Polaków, ba, przez niektórych liderów tej społeczności została wręcz uznana za kolejną próbę lituanizowania Polaków, za taką próbę "miękką", historyczną. Wiek XX ukształtował nowoczesną tożsamość Polaków na Litwie, w których raczej nie da się dziś już obudzić Starolitwinów, co jednak nie zmienia faktu, że właśnie oni są dziś bezpośrednimi spadkobiercami i kontynuatorami w prostej linii tradycji Wielkiego Księstwa Litewskiego. O czym, niestety, wciąż się zapomina - i w Polsce, i na Litwie...

Kto wie, być może za kolejne pięć lat 150. rocznicę urodzin Marszałka Józefa Piłsudskiego Polacy będą obchodzić w Zułowie razem z Litwinami?

Zdjęcia: Polskie Archiwum Audiowizualne na Litwie

Montaż: Olgierd Bigiel, Artur Kalczewski

